

Prof. dr hab. Roland Prejs OFMCap
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Teologii
Katedra Historii Kościoła



Recenzja rozprawy doktorskiej
Stanisław Augustynek
Prowincja Małopolska Towarzystwa Jezusowego w latach 1926-1939
Kraków 2020, komputeropis ss. 384.

Towarzystwo Jezusowe zawsze dbało o upamiętnienie swej historii, a mając w swych szeregach wielu zakonników przygotowanych fachowo do badań historycznych, doczekało się też obfitej bibliografii przedmiotowej. Okazuje się wszakże, że nie wszystkie zagadnienia zostały opracowane. W szczególności dotyczy to dziejów Prowincji Małopolskiej, od chwili jej powstania w 1926 r., do wybuchu II wojny światowej. To zagadnienie stało się tematem rozprawy doktorskiej mgra Stanisława Augustynka.

Sformułowanie tematu rozprawy nie budzi wątpliwości, a jej *terminus a quo* i *terminus ad quem* są dobrze uzasadnione: pierwsza data, to powstanie prowincji, co dokonało się przez podział dotychczasowej Prowincji Polskiej (wcześniej Galicyjskiej) na dwie – Prowincję Małopolską i Prowincję Wielkopolsko-Mazowiecką, druga data, to wybuch II wojny światowej. Zanim jednak przejdziemy do omówienia treści rozprawy, postawmy pytanie: czy jest uzasadnione badanie stosunkowo nieodległej przeszłości? Czy podjęte zagadnienie nie jest zbyt szczegółowe, skoro chodzi tylko o jedną prowincję jednego instytutu życia konsekrowanego na przestrzeni zaledwie 13 lat? Zdaniem recenzenta jest to uzasadnione ze wszech miar: po pierwsze, w parze z odbudową niepodległej Polski szła także odbudowa i umacnianie struktur kościelnych, w tym zakonnych, zwłaszcza, że wszystkie wspólnoty zakonne w czasie zaborów doświadczyły kasat i ograniczenia działalności; po drugie, chodzi w tym wypadku o wspólnotę zakonną wyjątkowo prężną i dynamiczną, nie tylko szybko wzrastającą liczebnie, ale obecną na wielorakich polach apostołatu, częstokroć nowatorskiego, co sprawiło, że jezuita byli w okresie międzywojennym w Polsce promotorami aktywnego duszpasterstwa, wyciskającego mocne piętno na całokształcie życia kościelnego.

Stanisław Augustynek podzielił rozprawę doktorską na sześć rozdziałów. Pierwszy nosi tytuł *Ustrój Towarzystwa Jezusowego*, drugi został nazwany *Powstanie Prowincji Małopolskiej i jej struktura*. Rozdział trzeci ma tytuł *Organizacja Prowincji Małopolskiej*, a czwarty – *Formacja zakonna*. W rozdziale piątym poruszone zostały zagadnienia określone jako *Apostołat Prowincji*. Wreszcie rozdział szósty otrzymał tytuł *Praca w stowarzyszeniach i kongregacjach świeckich*. Dochodzą do tego: wstęp, zakończenie, aneks, bibliografia, wykaz skrótów, wykaz tabel i załączniki formalne (zgoda na udostępnienie pracy oraz oświadczenie o samodzielności badań). Podział pracy jest logiczny i uzasadniony materiałem pozyskanym w trakcie kwerendy, niemniej można zastanowić się, czy nie mógłby być nieco dopracowany? Wszak praca w stowarzyszeniach i kongregacjach była jedną z form apostołatu. Może należałoby rozdział piąty i szósty połączyć w jedno, za to rozbudować jego podziały wewnętrzne? Ta uwaga w niczym nie przesądza o wartości rozprawy, jest tylko zastanawianiem się, czy nie dałoby się struktury pracy uczynić jeszcze klarowniejszą. Zwróćmy natomiast uwagę na aneks: zawiera on sześć zestawień: wykaz wszystkich zakonników z badanego okresu, wykaz

nowicjuszy, wykaz przełożonych, lista jezuitów pracujących w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy, zestawienie misji ludowych, rekolekcji i innych podobnych prac, wreszcie porządek nowicjacki. Jeśli ten ostatni człon aneksu możemy uznać za rodzajowy ekskurs, ciekawy, ale raczej niewiele wnoszący, to pozostałe części aneksu same w sobie są ważnym zestawieniem, pokazującym ludzi, którzy w Prowincji Małopolskiej odgrywali wiodącą rolę oraz pokazującym – statystyczne wprawdzie, ale potrzebne – zestawienie ich dokonań. Aneks zatem, nawet gdyby nie stanowił części recenzowanej rozprawy, lecz funkcjonował jako opracowanie samoistne, już byłby ważnym opracowaniem historycznym.

Bibliografia liczy 30 stron. Zostało wykorzystanych pięć archiwów, ale z przeglądu zestawionych archiwaliów wynika, że nie trzeba było prowadzić kwerendy w innych archiwach, skoro niemal kompletne materiały Autor znalazł w Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie i wykorzystał je w całej obfitości. Źródła drukowane, to przede wszystkim katalogi zakonne oraz sprawozdania związków i stowarzyszeń, zwłaszcza Sodalitacji Mariańskiej. Wśród opracowań wyraźnie zarysowują się dwie grupy: jedna, to opracowania dotyczące wprost jezuitów, w szczególności historii domów i placówek, biografii zakonników, rysy dziejów poszczególnych dzieł prowadzonych przez Towarzystwo Jezusowe czy niektóre opracowania zagadnień problemowych, druga, to opracowania dotyczące tła, epoki, sytuacji społecznej i kościelnej. Obie grupy są potrzebne i ich wykorzystanie jest uzasadnione: pierwszej nie można pominąć, skoro pisze się o jezuitach, bez uwzględnienia drugiej zagadnienia poruszane w rozprawie byłyby niezrozumiałe, a przynajmniej nie miałyby wystarczającego oświetlenia. Generalnie bibliografię trzeba uznać za dobraną odpowiednio do tematu rozprawy i wystarczającą. Nie widać, by jakieś pozycje, które winny być wykorzystane, zostały opuszczone. Zdałyby się tylko drobne korekty, np. niepotrzebnie dwukrotnie zamieszczono pozycję: Grzebień L., *Roth Jan*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 7 – itd. Już w tym miejscu zauważmy, że z przywołanej literatury Autor korzysta, czego odbicie znajdujemy w przypisach.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający. Wprawdzie jego treść nie dotyczy wprost Prowincji Małopolskiej, lecz Towarzystwa Jezusowego w ogólności, ale bez niego rozprawa nie mogłaby się obejść, a czytelnik byłby skazany na poruszanie się wśród terminów i pojęć, które przewijałyby się przez całą rozprawę, a których znaczenia by nie rozumiał. Łatwo domyślić się, że prowadziłoby to do mylnych wniosków. Podobny charakter, choć bardziej szczegółowy i wprost odnoszący się do Polski, mają punkty pierwszy i drugi rozdziału drugiego, które przedstawiają rozwój Towarzystwa Jezusowego na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX w., do chwili podziału prowincji. Punkt trzeci tego rozdziału traktuje wprost o podziale Prowincji Polskiej na dwie prowincje, ale także o przygotowaniu podziału poprzez wyodrębnienie najpierw Wiceprowincji Małopolskiej.

Rozdział trzeci przedstawia właściwą problematykę rozprawy w kwestiach organizacyjno-personalnych. Czytamy najpierw o sieci placówek, następnie o prowincjałach, kolejny punkt zawiera dużo informacji statystycznych, przedstawia bowiem stan liczbowy jezuitów w poszczególnych placówkach, ostatni wreszcie punkt tego rozdziału traktuje o finansach prowincji. Zwróćmy uwagę na punkt drugi tego rozdziału, który zawiera więcej, niż zapowiada tytuł. W punkcie tym czytamy bowiem nie tylko charakterystykę kolejnych prowincjałów, ale także dowiadujemy się o prowadzonych przez nich wizytacjach, o kongregacjach prowincji, o prokuratorach prowincji i ich zadaniach, o konsultorach prowincji. Może zatem właściwszy byłby tytuł tego punktu: „Zarządzanie prowincją. Prowincjałowie i ich współpracownicy”? Oczywiście wszyscy zakonnicy w prowincji są współpracownikami prowincjała w tym sensie, że wszyscy wykonują jego polecenia, realizują nakreślone przez niego plany, mogą mu przedstawiać wnioski i dezyderaty (a przynajmniej powinni to czynić), ale wymienieni konsultorzy, prokuratorzy i uczestnicy kongregacji prowincji niejako z urzędu wspomagają pro-

wincjała w wypełnianiu jego zadań. Podkreślić trzeba dobre opracowanie przez Autora zagadnień finansowych prowincji, o czym czytamy w punkcie czwartym tego rozdziału.

W rozdziale czwartym, traktującym o formacji zakonnej, przewijają się często informacje, że mimo podziału dawnej Prowincji Polskiej na dwie, studia humanistyczne i filozoficzno-teologiczne, a początkowo także nowicjat, prowadzono dla obydwu prowincji razem. Zorganizowanie instytucji formacyjnych wymaga czasu i odpowiedniego zaplecza materialnego, dlatego powstanie prowincji nie oznaczało automatycznego utworzenia struktur formacyjnych. W przedstawieniu poszczególnych etapów Autor wykorzystuje zarówno opis jak i zestawienia statystyczne. Zagadnieniom tym poświęcił sporą część rozprawy, a przedstawił je z dużą wnikliwością. Trzeba stwierdzić, że jest to jedna z ciekawszych partii rozprawy, wносяca dużo do poznania dziejów prowincji.

Rozdział piąty obejmuje następujące zagadnienia: praca duszpasterska we własnych świątyniach i w innych kościołach, działalność misyjna poza Polską, głównie w Rodezji Północnej, prowadzenie domów rekolekcyjnych, dzieła rekolekcji zamkniętych oraz misji ludowych, apostołat słowa drukowanego, w tym redakcja i publikacja czasopism oraz prowadzenie Wydawnictwa Księży Jezuitów w Krakowie, wreszcie działalność edukacyjna, w szczególności prowadzenie Zakładu Naukowo-Wychowawczego w Chyrowie i Małego Seminarium w Nowym Sączu. Jest to partia rozprawy ukazująca prowincję, a właściwie należących do niej zakonników, w działalności zewnętrznej. Podobnie jak w poprzednim rozdziale, Autor zilustrował przedstawiane problemy opisem i statystyką. Stanął przed dość trudną kwestią, jak przedstawić w miarę zwarty obraz dokonań duszpasterskich, zilustrowany przykładami, a jednocześnie nie zagubić się w szczegółach, których sporo udało mu się ustalić w toku gromadzenia materiałów, jako że archiwalia do działalności duszpasterskiej zachowały się obficie. Trzeba stwierdzić, że tę trudność Autor zdołał pokonać: panuje nad zgromadzonym materiałem faktograficznym, umie stworzyć przekonującą, a czytelną syntezę, nie został przytłoczony nadmiarem szczegółowych informacji.

Podniesiona już została wyżej kwestia, jak nazwać rozdział szósty, który został określony jako *Praca w stowarzyszeniach i kongregacjach świeckich*, ale przedstawia on działalność duszpasterską, choć bardzo specyficzną, różną od przedstawionej w poprzednim rozdziale. Stowarzyszeniami i kongregacjami tymi były: Sodaliczka Mariańska (punkt pierwszy), Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie (punkt drugi), Apostolstwo Modlitwy (punkt trzeci), wreszcie kilka grup pomniejszych, jak Stowarzyszenie Sług św. Zyty, Arcybractwo Matek Chrześcijańskich, czy Krucjata Eucharystyczna. Właściwie każdy z tych punktów mógłby stanowić temat osobnej monografii. Recenzent przyznaje, że sam byłby w kłopotcie, gdyby miał rozstrzygać, czy rozdział piąty i szósty połączyć w jeden, kierując się zasadą, że praca w stowarzyszeniach i kongregacjach jest szczególną formą pracy duszpasterskiej, czy też zachować podział dotychczasowy, ale wtedy może inaczej te rozdziały zatytułować. Żadne wyjście nie wydaje się dobrym rozwiązaniem, choćby dlatego, że materiały pozyskane przez Autora pozwoliły bardzo obszernie, niekiedy nawet szczegółowo, przedstawić zagadnienia poruszone zarówno w rozdziale piątym jak i szóstym, dzięki czemu rozprawa jest solidnym, udokumentowanym studium, nie poprzestającym jedynie na ogólnikach.

O znaczeniu i wartości aneksów wspomnieliśmy już wyżej.

Nad zgromadzonym materiałem Autor panuje i swobodnie przedstawia fakty wyluskane z archiwalnych kwerend. Umie ważyć te fakty, potrafi je odpowiednio uszeregować, potrafi też konstruować obraz syntetyczny. Swobodnie posługuje się językiem polskim. Narracja jest płynna, nawet wciągająca czytelnika, choć odpowiada rygorom naukowej ścisłości. Zdania wynikają ze zdań poprzednich. Nie spotyka się urwanych wątków, niedopowiedzeń czy nierozwiniętych myśli. Zaletą pracy jest też to, że Autor potrafi wyważyć proporcję pomiędzy przedstawianiem szczegółów, a przedstawianiem wniosków ogólnych. Wnioski zaś są dobrze osadzone w nagromadzonych faktach i z nich wynikają.

Za niewątpliwe osiągnięcia Autora zawarte w rozprawie recenzent uważa: po pierwsze, wyczerpujące przedstawienie dziejów Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w l. 1926-1939. Krótki przedział chronologiczny pozwolił na przedstawienie szczegółowe, ale Autor – co już podkreśliliśmy – zdołał uniknąć zagrzebania się w szczegóły. Po drugie, ważnym osiągnięciem jest pokazanie konkretnych ludzi. Żadna instytucja zakonna (prowincja, seminarium, wydawnictwo itd.) nie będzie funkcjonować sama z siebie – należące do niej zadania wykonują ludzie, którzy do powierzonych im zadań są przygotowani lepiej lub gorzej, obowiązki wykonują rzetelniej lub mniej rzetelnie, ale to oni ostatecznie realizują to, co się dzieje. Stanisław Augustynek pokazał właśnie ludzi: konkretnych prowincjałów, wychowawców i formatorów, misjonarzy, redaktorów, animatorów grup. Trzecie osiągnięcie, o charakterze ogólniejszym, to opracowanie kolejnego studium, prowadzącego do syntezy obrazującej wkład zakonów męskich w życie i działalność Kościoła w Polsce okresu międzywojennego. Mieliśmy już podobne opracowania dotyczące chrystusowców, franciszkanów konwentalnych, kapucynów, saletynów, salezjanów, salwatorianów – by wymienić tylko przykładowe opracowania. Wraz z pracami badającymi duchowieństwo diecezjalne (diecezje chełmińska, katowicka, łomżyńska, poznańska, przemyska i sandomierska) dają one przekrojowy, ale jakże ważny pogląd na Kościół w Polsce okresu międzywojennego.

Oprócz kilku uwag podniesionych już wyżej, a raczej pewnych pytań, prowadzących do zastanowienia się, czy rozprawie nie można nadać jeszcze lepszego kształtu, w tym miejscu zauważmy drobny, ale przykry mankament: sporo jest tzw. literówki. Być może jest to skutek pośpiechu w przepisywaniu rozprawy przed złożeniem jej do obrony. Jest to usterka, którą łatwo usunąć.

Rozprawę Stanisława Augustynka *Prowincja Małopolska Towarzystwa Jezusowego w latach 1926-1939* oceniam wysoko. Jest to rzetelne i dojrzałe studium, świadczące, że Autor posiadał w stopniu ponadprzeciętnym umiejętność formułowania problemów badawczych i rozwiązywania ich w toku własnych dociekań naukowych. Posiadał też umiejętność korzystania z archiwów i odtwarzania na ich podstawie faktów z przeszłości. Rozprawa Stanisława Augustynka jest wzorcowym przykładem pisania dziejów zakonu. Dlatego zasługuje na opublikowanie drukiem.

Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione wyżej racje, wnoszę o dopuszczenie mgra Stanisława Augustynka do dalszych przewidzianych prawem etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora.

Lublin, dnia 23 maja 2020 r.

prof. dr hab. Roland Prejs OFM Cap